Nr. 469 Rocznik XXIV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer. Tygodniowo w Krakowie 40 h, z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru wieczornego 6 h
Oba wydania razem 10 h w mieście i na prowincyi.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi dwa razy dziennie: rano i wieczór.
WYDANIE WIECZORNE.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2, I. p.
Telef. Nr. 1354. Konto czek. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Nowy plan wojenny czwórsojuszu.

Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 27 grudnia: Wiedeń, 27 grudnia.

Rosyjski teren wojenny.

Położenie niezmienione.

Włoski teren wojenny.

Akcya włoskiej artyleryi przeciw tyrolskiemu południowemu frontowi była wczoraj znowu bardziej ożywiona. Podczas walki, stoczonej na jednem ze wschodnich wzgórz doliny Adygi (Etsch), stracił nieprzyjaciel 200 ludzi w zabitych i rannych. Na froncie Soczy odosobniony ogień działowy.

Bałkański teren wojenny.

Żadne szczególniejsze wydarzenia. W Bjelopolju zniesiono dotąd jako łup 5400 sztuk ręcznej broni palnej.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

Komunikat niemiecki.

Wielka główna kwatera donosi 27 grudnia: Berlin, 27 grudnia.

Francuski teren wojny.

Przez Francuzów na północny wschód od Neuville przed naszą pozycyą wysadzony lejek został przez nas obsadzony. Nieprzyjacielskie wysadzenie na wzgórzu Combres wyrządziło tylko niewielkie uszkodzenia. Zresztą żadne ważniejsze wydarzenia.

Rosyjski i bałkański teren wojny.

Nic nowego.

Naczelne kierownictwo armii.

Plan wojenny czwórsojuszu.

Berlin, 27 grudnia.

Jak donosi „Tägliche Rundschau", na wspólnej radzie wojennej, odbywającej się obecnie w Paryżu uchwalono następujący plan:

1. Wojska czwórporozumienia w **Salonikach** będą powiększone do 500.000 żołnierzy, a naczelne dowództwo nad niemi będzie miał, jak dotychczas, generał Sarrail.
2. Gallipoli będzie zupełnie opróżnione. Znajduje się tam jeszcze około 100.000 ludzi.
3. Wylądowanie wojsk czwórporozumienia w **Małej Azyi**.
4. **Na wschodnim** placu boju będzie aż do wiosny prowadzona tylko **defenzywa**.
5. Włochy zobowiązują się dostarczyć 50.000 żołnierzy dla obrony Egiptu.

Bitwa na wyżynach Kilkicz?

Wiedeń, 27 grudnia.

„Sonn- und Montags-Zeitung" donosi z Budapesztu:

„Az Est" przynosi z Salonik wiadomość z miarodajnego źródła, że komenda wojsk angielsko-francuskich ma zamiar stoczyć z wojskami austro-węgierskiemi i niemieckiemi na wyżynach Kilkicz decydującą bitwę. Anglicy zgromadzili tutaj znaczne siły.

(Góry Kilkicz leżą w prostej linii na północ od Salonik w odległości około 40 kilometrów. *Red. „Naprzodu"*).

Walki w Egipcie.

Konstantynopol, 27 grudnia.

(BK). Główna kwatera turecka donosi: Wojownicy szeików Senussi prowadzą w dalszym ciągu **skuteczne ataki przeciw Anglikom w Egipcie**. Okolica Siwah została w zupełności oczyszczoną z Anglików. Kolumna posuwająca się naprzód wzdłuż brzegu Leere zaatakowała położoną 240 kilometrów na wschód od Sollum miejscowość Matruh. Podczas walki zginęło 300 Anglików, reszta uciekła w kierunku wschodnim. W Matruh zdobyto dwa działa polowe, mnóstwo amunicyi, 10 automobilów, w tem 3 automobile pancerne, oraz mnóstwo materyału wojennego.

Ponowne badanie pospolitaków drugiego powołania na Węgrzech.

Budapeszt, 27 grudnia.

Jak donosi „Pesti Hirlap" w kołach rządowych obiega pogłoska, że **w kilku obwodach poborowych, gdzie uznano za zdolnych wielu pospolitaków, będą oni poddani ponownemu badaniu**. Przy badaniu tem zostaną pospolitacy podzieleni na **dwie grupy**, a mianowicie, na zdolnych i niezdolnych do służby z bronią.

Zboże rumuńskie.

Kolonia, 27 grudnia.

O układzie z Rumunią w sprawie dostawy zboża (o czem pisaliśmy niedawno) podaje „Köln. Ztg" jeszcze następujące szczegóły: Z zakupionych obecnie 500.000 tonn zboża przypada 40% na pszenicę i żyto, 15% na jęczmień, 20% na kukurudzę, 10% na owies i 15% na groch i fasolę. Ceny są niższe od cen minimalnych, ustanowionych przez rumuńską komisyę sprzedawczą. Nowo zakupione zboże będzie dostawione częściowo Dunajem, częściowo koleją i to w terminie do końca kwietnia. Porobiono już starania celem zakupienia dalszych znacznych zapasów zboża.

Kongres socyalistów francuskich.

Berno, 27 grudnia.

(BK) Na paryskim kongresie socyalistycznym powstała żywa kłótnia co do tego, czy mogą w nim brać udział deputowani, którzy nie mają mandatu jako uczestnicy kongresu. Paryscy socyaliści podnieśli przeciw temu protest z powodu wypadków, jakie się wydarzyły na kongresie dep. Sekwany ostatniej niedzieli. Przyjęto wniosek, że każdy deputowany, za którego poręczy jeden z delegatów, będzie miał wstęp. Dla prasy wydaje się codzienne protokoły.

„Nowy" socyalizm Herve'go.

Paryż, 27 grudnia.

Gustaw Hervé w artykule p. t. „Pogrzeb jedności socyalistycznej" pisze: „Zdrada niemieckich socyalistów w sierpniu 1914 zabiła międzynarodówkę socyalistyczną. Precz z wami socyaliści z Zimmerwaldu! Precz z wami socyaliści bez jasnego sądu, wolności, odwagi i moralności! **Należy stworzyć socyalizm republikański, demokratyczny i idealny**, który nie negując istnienia walki klasowej, poprowadzi wszystkie klasy do sprawiedliwości społecznej. Precz z socyalizmem niemieckim, precz z socyalizmem zimmerwaldzkim, który nie chciał uznać, że zabór Alzacyi i Lotaryngii, Trydentu i Tryestu, zniszczenie Serbii i ucisk Rumunii zbyt niepomyślne wytwarzają skutki. **Należy zrobić miejsce socyalizmowi francuskiemu**, chce on bowiem zapewnić uciśnionym narodom niepodległość i samorząd".

Z Rosyi.

Obawy o Odessę.

Bukareszt, 27 grudnia.

„Independence Roumaine" donosi: **Rosyanie większą część swych wojsk skoncentrowanych na granicy rumuńskiej wysłali do Odessy**, jednak nie aby atakować Bułgaryę, lecz aby przeszkodzić wylądowaniu wojsk nieprzyjacielskich w Odessie.

Defraudacye na kolejach.

Sztokholm, 27 grudnia.

Z powodu nowych defraudacyj **wielu urzędników kolei rosyjskich** szczególnie z Korsunia i Berdyczowa **postawiono przed sądem wojennym**, który nałożył na nich surowe kary.

Sprzeniewierzenia w łotewskim komitecie.

Sztokholm, 27 grudnia.

W łotewskim komitecie zapomogowym wykryto przy badaniu kasy olbrzymie **defraudacye**, wynoszące okrągło 3 miliony rubli. Rewizyi jeszcze nie ukończono. Księgi komitetu skonfiskowano.

Brak węgla i środków spożywczych w Petersburgu.

Petersburg, 27 grudnia.

Z powodu panującego obecnie w Petersburgu braku węgla, przestały funkcyonować w dzielnicy wyborskiej, gdzie znajdują się ważne gmachy państwowe i szpitale wydziału medycznego, oświetlenie elektryczne i tramwaje. **Niektóre szpitale musiano zamknąć** lub też przenieść gdzieindziej.

Panuje też w Petersburgu ogromny brak środków spożywczych. „Nowoje Wremja" pisze: „2½ miliona ludzi nie może ciągle głodować".

Ruch abstynencki.

Petersburg, 27 grudnia.

Na kongresie abstynenckim w Petersburgu postawiono wniosek, który ma być przedłożony w Dumie, w myśl którego **zakazuje się na zawsze sprzedaży nietylko wódki lecz także wina i piwa.** Wniosek ten podpisało już 88 posłów do Dumy. Minister skarbu i minister handlu oświadczyli, iż rząd może zrezygnować z dochodów ze spirytusu, jednakże nie zakaże po wojnie sprzedaży wina i piwa.

Żądano również na kongresie ukarania wszystkich lekarzy, którzy alkoholikom zapisują jako „lekarstwo" alkohol. Oprócz utraty prawa wykonywania swego zawodu, mają lekarze być jeszcze skazani na 2—6 miesięcy więzienia.

Sytuacya na Bałkanie.

Wojska angielskie w Kawalli?

Sofia, 27 grudnia.

Obiega pogłoska, że koalicya ma zamiar **wysadzić w Kawalli wojska idące z Gallipoli**, komendant portu nie zezwolił jednak na wylądowanie, gdyż nie otrzymał odpowiednich wskazówek rządu.

Wstrzymanie transportów wojsk francuskich na Bałkanie.

Wiedeń, 27 grudnia.

„N. W. Journal" donosi: Od 15 grudnia nie odchodzą zupełnie wojska francuskie na Bałkan.

Zapytanie Grecyi w Rzymie w sprawie Albanii.

Ateny, 27 grudnia.

(BK) Doniesienie ag. Havasa. Rząd grecki polecił posłowi w Rzymie, aby przedsięwziął u rządu włoskiego przyjazny krok, **celem wywiedzenia się o rozmiarach i celu włoskiego przedsięwzięcia w Walonie.** Rząd włoski dał najlepsze zapewnienia, prosił nawet o współdziałanie Grecyi, aby rozpoczęte dzieło doprowadzić do dobrego końca. Według doniesienia dzienników rokowania między obu rządami są dalej prowadzone. Istnieje zgoda, że prawa nabyte dotychczas przez Grecyę w okolicy Walony muszą być zabezpieczone.

Pozdrowienie legionistów przez biskupa Bandurskiego.

Pisaliśmy już o tem, że biskup Bandurski udał się na front, ażeby wspólnie z legionistami spożkać uroczystość wigilijną. W powrotnej drodze ma uczestniczyć w Lublinie w poświęceniu gospody dla legionistów.

Na odjezdnem z Wiednia wydał biskup Bandurski gorącą i serdeczną odezwę, pozdrawiającą Legiony z okazyi świąt.

Z tej przepojonej uczuciem patryotycznego żaru oraz miłości dla legionistów dłuższej odezwy — przytoczymy kilka najwymowniejszych ustępów:

— Bądźcie szczęśliwi!

Bądźcie szczęśliwi i szczęśliwsi nad tych bohaterów wielkich walk o niepodległość, którzy, lejąc krew i ścieląc kości na pobojowiskach Europy — Ojczyzny Wolności nie ujrzeli.

Bądźcie szczęśliwsi nad legionistów, służących pod znakami Napoleona, nad Belwederczyków, zrzucających cara, nad tych z pod Grochowa i Ostrołęki, którzy nie zapomniani są i będą w przyszłości... nad tych z krwawej ofiary 1863 roku, którzy wydeptali szlak sybirskiej drogi, na szubienicach imię Polaków męczeństwem pisali, wśród mogił deptanych grzebali ziarno przyszłości Ojczyzny...

— Bądźcie szczęśliwi, boście Wy potęgą miłości i ofiary przed ludami świata wskrzesili imię Polski i „uczyniliście z jej nazwiska pacierz, co płacze i piorun, co błyska". (Słowacki)...

Czy Wy sądzicie, iż my o Was nie pamiętamy, nie troszczymy się, nie tęsknimy za Wami, nie żyjemy w lęku i trwodze o każde jutro na Was czekające? Tysiące niewidzialnych nici i pasm snuje się między naszych osad resztkami, a Waszych rowów strzeleckich życiem i trudem. Każdy strzał, huczący nad Waszemi czołami odbija się echem w naszych piersiach. Każdy jęk ginącego brata dzwoni nam żałobną nutą w oddalonej ciszy. Nic Was od nas nie dzieli. Nic nie skrywa Waszego obrazu. Nic nie zgłusza Waszego jęku w bólu i wykrzyku nadziei, w krwi rozlewie. Wszak Wyście drugą konfederacyą Barską i protestem najszlachetniejszej ofiary, przeciw carskiej mocy! Wyście żołnierzami z obozu Kościuszki! Wyście Rejtana następcami, bo jak on kładniecie się u wrót i wołacie do wrogów, wypędzonych z Polski: Po moim trupie przejdziecie!...

Wy i my — to dwa skrzydła wielkiego narodu krwią ociekającego. Wyście piórami skrzydła rozpiętego w lot najwyższej ofiary i czynu bohaterskiego.

— Bądźcie szczęśliwi i wierzcie w jutra rozświt, który jak nad czołami pastuszków, tak nad Wami ma stać w łunie zwiastującej przyjście Pana!

Postacie bohaterów z pod Wielkich Łuk, Smoleńska, Cecory, Chocimia i Wiednia ku Wam wyciągają dłonie i wołają głosem potęgi przeszłości:

— Wytrwajcie!

Postacie męczenników z Podlasia, mordowanych za wiarę, wyciągają ku Wam ręce i żebrzą:

— Brońcie naszej wiary!

Postacie więzionych i katowanych w Sybirze, w Pawiaku, wieszanych przez Murawiewów, do Was idą i wołają błagalnie:

— Wytrwajcie jak Książę Niezłomny, bo to ostatni czas, by naród już nigdy nie przechodził przez tortury, któreśmy przeżywali!

Orły Wy nasze szaropióre! Czyste serca w obronie wiary i wolności, młode życie dające w ofierze, bądźcie szczęśliwi i sprowadźcie Polsce wyzwolenie!

Błogosławieństwo Wam od Tego, o którym śpiewamy w prześlicznej kolendzie:

Podnieś rękę Boże Dziecię!
Błogosław Ojczyznę miłą —

A od wszystkich rodaków cześć i pozdrowienie, wytrwanie i zwycięstwo!

Zasiłki dla rodzin legionistów

„Dziennik Narodowy" donosi:

Po długich, usilnych staraniach prezydyum Naczelnego Komitetu Narodowego i jego departamentu wojskowego udało się uzyskać ostateczne załatwienie przyznania rodzinom legionistów-Królewiaków zasiłków na utrzymanie i mieszkanie. O zasiłki mogą się ubiegać rodziny legionistów, mieszkające w Królestwie, bądź pod zarządem austryackim, bądź niemieckim. Zasiłek wynosi dziennie od osoby 1 kor. 20 hal. Dzieci do 8 lat otrzymają połowę. Zasiłek liczy się wstecz od dnia zaprzysiężenia.

W pierwszych dniach stycznia ukaże się nakładem departamentu wojskowego N. K. N. broszurka, zawierająca dokładne szczegóły w sprawie przyznania i wypłaty zasiłków rodzinom legionistów polskich, mieszkającym w Królestwie polskiem.

KRONIKA.

Powołanie pospolitaków. Na murach miasta ukazało się dzisiaj obwieszczenie, w myśl którego wszyscy pospolitacy urodzeni w latach 1870 i 1871 uznani przy dotychczasowych przeglądach za zdolnych do służby wojskowej z bronią w ręku mają się stawić 17 stycznia 1916 roku w swojej komendzie uzupełniającej pospolitego ruszenia. Pospolitacy urodzeni w latach 1865, 1866 i 1867 mają się stawić 21 stycznia 1916 roku. Pospolitacy uznani za zdolnych do służby wojskowej z bronią w ręku, przy dodatkowych przeglądach mają się stawić w przeciągu 48 godzin.

Pospolitacy, który mają się stawić 17 i 21 stycznia 1916 roku mają się zgłosić w swojej komendzie najdalej do godziny 11 przed południem. — Wszyscy pospolitacy mają z sobą wziąść pożywienie na trzy dni, bieliznę oraz przybory do jedzeniu i czyszczenia.

Zmiany w kierownictwie wydziału wojskowego magistratu. Na żądanie wojskowości wydział wojskowy magistratu przeszedł prowizorycznie pod bezpośrednie kierownictwo komisarza fortecznego delegata Federowicza, który przydzielił do tego wydziału odpowiedni personal konceptowy.

Kierownikiem wydziału wojskowego został radca namiestnictwa Stransky. Zastępuje go obecnie st. komisarz Stroka. — Wydział wojskowy mieści się w dawnym lokalu (magistrat oficyny, II. p.).

Kontrola sanitarna w mieście. Lekarze miejscy z polecenia miejskiego urzędu zdrowia przeprowadzają kontrolę wszystkich szwalni i zakładów krawieckich, kuśnierskich oraz baraków, w których przechowuje się mundury żołnierskie. Kontrola ta ma na celu walkę z chorobami zakaźnemi, które w wyżej wymienionych zakładach najłatwiej mogą się rozszerzać.

Jerzy Englisz, syn naszego towarzysza Jana Englisza, dyrektora miejskiej kasy dla chorych w Krakowie został zamianowany, w uznaniu sumiennej i doskonałej służby, podporucznikiem 1 pułku artyleryi Legionów.

Zmarli. W czasie dni świątecznych zmarli w Krakowie trzej towarzysze drukarscy: Stanisław Ritter, Wojciech Hradecki i Michał Bartoszek. Zmarł również Jan Pająk, radca miejski, rewident kolei państwowych.

Z targu na bydło. Według sprawozdania centralnej targowicy na bydło w Krakowie w ubiegłym tygodniu (od 18—24 bm.) sprowadzono na targ 137 buhaji, 20 wołów, 135 krów i 79 jałówek, razem bydła rogatego 371 sztuk. Cieląt sprowadzono 491 sztuk, a nierogacizny 693 sztuk.

W porównaniu z poprzednim tygodniem podrożały na 100 kilogr. żywej wagi woły o 2 korony, buhaje o 15 koron, krowy o 9 koron, jałówki o 11 koron, bydło chude o 4 korony. Natomiast obniżyła się cena nierogacizny o 10 koron na 100 kilo bitej wagi.

Na budowę kolonii wakacyjnych dla dziatwy kolejowej złożyli na ręce radcy dworu Zborowskiego pp. Ignacy Ehrenpreis 500 K, Ignacy Tislowitz 1000 K.

Komitet kolonii składa ofiarodawcom za datek serdeczne podziękowanie.

„Świt". Pod tą nazwą ukaże się w tych dniach pierwszy numer dwutygodnika, poświęconego doniosłym zagadnieniom życia narodowego i społecznego. Świt uwzględniać będzie szczególnie sprawy młodzieży polskiej. Dążeniem jednak pisma nie będzie przystosowanie się do potrzeb jednej, granicami wieku od całości odciętej warstwy, ale przeciwnie, oświetlanie i krzewienie w całem społeczeństwie idei, za którą dziś młodzież nasza walczy, dla której siły i życie oddaje. Redakcyą kierować będzie p. Andrzej Boleski, sekretarz tygodnika „Polen". Pod tym adresem (Wien, I. Wipplingerstrasse 12) zwracać się należy w sprawach redakcyjnych.

Żółkiew. (Zawiązanie P. K. N. i Koła Ligi Kobiet N. K. N.). Dnia 18 bm. odbyło się w Żółkwi zebranie obywatelskie w obecności blisko 100 osób, któremu przewodniczył marszałek Rady powiatowej p. St. Kozicki. Referat o stanie sprawy polskiej i sprawozdanie z dotychczasowej działalności N. K. N. złożył delegat p. J. Smulikowski, który odpowiadał również na interpelacye. Następnie na zapytanie przewodniczącego całe zebranie postanowiło jednogłośnie stworzyć Powiatowy Komitet Narodowy i wybrało doń 30 osób reprezentujących wszystkie stanów.

P. K. N. i Koło Ligi Kobiet przygotowuje uroczysty akt odsłonięcia tarczy Legionów polskich w Żółkwi.

Komitet opieki nad Ogniskiem dla dzieci legionistów w Zakopanem zasyła serdeczne podziękowanie drowi Maryanowi Zwolińskiemu, sędziemu komendy okręgowej w Miechowie za przysłanie w październiku 100 koron, p. Illukowiczowej za zebranie w Krakowie na rzecz „Ogniska w Zakopanem" 54 kor., p. Łastowieckiej z Dołuczyc za łaskawie ofiarowane 50 koron i p. Kozubek z Zatora za hojny dar w postaci 75 klg. jabłek.

Dla legionistów w polu. Dla I. brygady Legionów polskich przesłała p. dr Marya Polaczkówna, nauczycielka seminaryum żeńskiego w Przemyślu listem pieniężnym 350 koron na ręce brygadyera Piłsudskiego, przeznaczając kwotę tę na zaopatrzenie zimowe dla legionistów w polu.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).